

<http://dx.doi.org/10.18778/0208-6050.94.02>

KATARZYNA CAŁUS  
(AKADEMIA IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE)\*

### **Rola Lucjusza Sergiusza Katyliny w wydarzeniach politycznych w Rzymie na przełomie lat 66 i 65 przed Chr.**

Na przełomie lat 66 i 65 zaostrzyła się walka polityczna w republice rzymskiej<sup>1</sup>. Szczególnie dobrze było to widoczne w czasie wyborów konsularnych 66 r. W ich wyniku zwycięstwo odnieśli związani z popularami Publiusz Autroniusz Petus i Publiusz Korneliusz Sulla, którzy następnie jako *consules designati* zostali oskarżeni *de ambitu* na podstawie *lex Calpurnia* i skazani<sup>2</sup>. W powtórzonych wyborach konsulat uzyskali ich rywale: Lucjusz Aureliusz Kotta i Lucjusz Manliusz Torkwatus. Porażka Petusa i Sulli spowodowała reakcję popularów. Zaplanowali oni zakłócenie posiedzenia senatu oraz wywołanie zamieszek w momencie obejmowania urzędu przez Kottę i Torkwatusa. Działania te miały zapewne na celu pokazanie, że na rzymskiej scenie politycznej popularzy wciąż są liczącą się siłą i nie mają zamiaru ulegać optymatom<sup>3</sup>. Petus i Sulla nie chcieli się jednak ograniczyć do demonstracji niezadowolenia. Ze streszczeń niezachowanych ksiąg dzieła Liwiusza wynika, że zamierzali także zamordować konsulów 65 r. i przejąć władzę w państwie drogą zamachu stanu. Współcześni badacze określają te działania Petusa i Sulli jako tzw. pierwszy spisek Katyliny<sup>4</sup>. Przygo-

---

\* Wydział Filologiczno-Historyczny, Instytut Historii, Zakład Historii Starożytnej i Średniowiecza.

<sup>1</sup> K. Kumaniecki, *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 152. Wymienione w tekście daty odnoszą się do czasów przed narodzeniem Chrystusa. Jeżeli jest inaczej, wyraźnie to zaznaczono.

<sup>2</sup> Cic., Fin. 2, 62; Sull. 11; 49–50; 81 (Berry); Sall., Cat. 18, 2; Liv., per. 101 (Lachn); Asc. 75 (Clark); Suet., Caes. 9; Cass. Dio 36, 44, 3; Schol. Bob. 78–79 (Stangl). Vide: T.R.S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, vol. II (99 B.C.–31 B.C.), New York 1952, s. 157; J. Linderski, *Rzymskie zgromadzenie wyborcze od Sulli do Cezara*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 119–121; M.C. Alexander, *Trials in the Late Roman Republic 149 B.C. to 50 B.C.*, Toronto–Buffalo–London 1990, s. 201.

<sup>3</sup> L. Bessone, *Problem pierwszego spisku Katyliny*, [w:] *Z antycznego świata: Religio – cultus – homines*, red. W. Appel i P. Wojciechowski, Toruń 2000, s. 37.

<sup>4</sup> Liv., per. 101. Zapewne pierwszym, który użył tego określenia, był J.L. Strachan-Davidson (*Cicero and the fall of the Roman Republic*, New York–London 1894, s. 91). W literaturze naukowej sprzysiężenie to nazywane jest również spiskiem Pizona. Vide: H. Appel,

towywany zamach na konsulów nie doszedł jednak do skutku, gdyż poinformowany o tej konspiracji senat przydzielił im straż<sup>5</sup>.

Obok zaplanowanego sprzysiężenia sytuację w stolicy komplikowało oskarżenie *de repetundis* trybuna ludowego Gajusza Maniliusza w ostatnich dniach grudnia 66 r.<sup>6</sup> Motywy tego posunięcia miały charakter polityczny – była to bowiem zemsta optymatów za zgłoszenie przez Maniliusza projektów dwóch ustaw. Pierwszy przewidywał umożliwienie wyzwoleńcom głosowania we wszystkich tribus. Drugi natomiast – powierzenie Gnejuszowi Pompejuszowi dowództwa w toczącej się od kilku lat trzeciej wojnie z królem Pontu Mitrydatesem VI<sup>7</sup>. O procesie wytoczonym Maniliuszowi, którego obrony podjął się Marek Tulliusz Cynceron, nie wiadomo zbyt wiele. Na podstawie zachowanych źródeł nie można nawet jednoznacznie stwierdzić, czy w ogóle się odbył<sup>8</sup>. Za pomocą bojówek

---

*Salustiusz i jego potyczki z chronologią w Bellum Catilinae*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2003, t. XV, s. 49; M. Pięgoń, *Krassus. Polityk niespełnionych ambicji*, Kraków 2011, s. 96. Na temat tej konspiracji *vide*: F.L. Jones, *The First Conspiracy of Catiline*, „The Classical Journal” 1939, vol. XXXIV, s. 410–422; H. Frisch, *The First Catilinarian Conspiracy. A Study in Historical Conjecture*, „Classica et Mediaevalia” 1948, vol. IX, s. 10–36; W. Hoffmann, *Catilina, und die römische Revolution*, „Gymnasium” 1959, Bd. LXVI, s. 459–477; J.P.V.D. Balsdon, *Roman History, 65–60 B.C.: Five Problems*, „Journal of Roman Studies” 1962, vol. LII, s. 134–141; C.E. Stevens, *The „Plotting” of B.C. 66/65*, „Latomus” 1963, t. XX, s. 397–435; G.V. Sumner, *The Consular Elections of 66 BC*, „Phoenix” 1965, vol. XIX, s. 226–231; R. Seager, *The First Catilinarian Conspiracy*, „Historia” 1964, Bd. XIII, s. 338–347; *idem*, *Iusta Catilinae*, „Historia” 1973, Bd. XXII, s. 240–248; E.S. Gruen, *Notes on the First Catilinarian Conspiracy*, „Classical Philology” 1969, vol. LXIV, s. 20–24; M.C. Alexander, *The Role of Torquatus the Younger in the Ambitus Prosecution of Sulla in 66 B.C., and Cicero De Finibus 2.62’*, „Classical Philology” 1999, vol. XCIV, s. 65–69; T. Ramsey, *Cicero, pro Sulla 68 and Catiline’s Candidacy in 66 B.C.*, „Harvard Studies in Classical Philology” 1982, vol. LXXXVI, s. 121–131.

<sup>5</sup> Cass. Dio 36, 44, 3–4. Cf. Sall., *Cat.* 18, Suet., *Caes.* 9.

<sup>6</sup> *Vide*: Q. Cic. Com. Pet. 51; Asc. 60; Plut., *Cic.* 9. 4–6; Cass. Dio 36, 44, 1–2. T.R.S. BroUGHTON, *op. cit.*, s. 206. Szerzej o oskarżeniu Gajusza Maniliusza *cf.* M. Brożek, *Polityczne podłoże stanowiska Cyncerona w procesach de repetundis*, „Menader” 1964, t. XIX, s. 262–264; E.J. Phillips, *Cicero and the Prosecution of C. Manilius*, „Latomus” 1970, t. XXIX, s. 595–607; A. Ward, *Politics in the Trials of Manilius and Cornelius*, „Transactions of the American Philological Association” 1970, vol. X, s. 545–556; K. Kumanięcki, *Zaginione mowy Cyncerona w obronie Gajusza Korneliusza*, „Meander” 1971, t. XXVI, s. 300–308, 312–313; B. Marshall, *The Vote of a Bodyguard of the Consuls of 65*, „Classical Philology” 1977, vol. LXXII, s. 318–320; J.T. Ramsey, *The Prosecution of C. Manilius in 66 B.C. and Cicero’s pro Manilio*, „Phoenix” 1980, vol. XXXIV, s. 323–336; *idem*, *Asconius P. 60 (Clark), † Prima Pars: The Trial and Conviction of C. Manilius in 65 B.C.*, „American Journal of Philology” 1985, vol. CVI, s. 367–373.

<sup>7</sup> K. Kumanięcki, *Zaginione mowy Cyncerona w obronie...*, s. 312.

<sup>8</sup> Kwintus Tulliusz w związku z tym napisał w *Commentariolum petitionis* (Com. Pet. 51): „urbanamillam multitudinem et eorum studia, qui contiones tenent, adeptus es... in Manilii causa recipienda” (cyt. za: M. Brożek, *op. cit.*, s. 263). Badacz ten (*ibidem*) sugeruje, że słowa „in Manilii causa recipienda” można tłumaczyć jako gotowość do obrony Gajusza Maniliusza w czasie

Maniliusz terroryzował bowiem sąd, starając się w ten sposób do niego nie dopuścić<sup>9</sup>.

Antyczni autorzy wspominają, że w obu wydarzeniach z przełomu lat 66 i 65 uczestniczył Lucjusz Sergiusz Katylina. Jego rola w nich nie jest jednak jasna. Celem autorki artykułu jest określenie udziału Katyliny zarówno w spisku na życie konsulów 65 r., jak i oskarżeniu Maniliusza. Powinno się to przyczynić do lepszego poznania wpływu Katyliny na sytuację polityczną w republice rzymskiej w tym czasie.

Badane wydarzenia, zwłaszcza spisek na życie konsulów 65 r., zostały odnotowane w wielu antycznych tekstach. Dotyczące go relacje źródłowe zasadniczo się jednak różnią. Ich autorzy w odmienny sposób zestawili nie tylko uczestników tej konspiracji, lecz także cel i termin planowanych przez nich działań<sup>10</sup>. Za najważniejszy, bo zawierający o niej najwięcej informacji, należy uznać przekaz Gajusza Salustiusza Krispusa *De Catilinae coniuratione*<sup>11</sup>. Autor opisał udział Katyliny w kolejnych fazach sprzysiężenia. Waga zawartych w tym źródle danych jest więc spora, zwłaszcza że Salustiusz jako jedyny informuje o różnych aspektach działań konspiracyjnych Katyliny. Mimo niewątpliwej wagi tej relacji pisarzowi nie udało się jednak obiektywnie opisać spisku. Uczeni bowiem podkreślają, że na charakter ukazanych przez Salustiusza faktów i opinii wpływ wywarły jego poglądy polityczne<sup>12</sup>.

---

jego procesu, nie zaś jako *causa recepta* czy *perorata*, czyli jego przeprowadzenie. W tym kontekście warto przytoczyć słowa Kasjusza Diona (36, 44, 2): „zamieszanie, które bezpośrednio potem wybuchło, przeszkodziło zebraniu się sądu” (tłum. W. Madyda).

<sup>9</sup> Cass. Dio 36, 44, 1–2.

<sup>10</sup> Cf. Cic., Cat. I, 6; Mur. 38; Sull. 4; 81; Sall., Cat. 18–19; Liv. per. 101; Asc. 83; Cass. Dio 36, 44, 1–2; Suet., Caes. 9

<sup>11</sup> Sall., Cat. 18–19. O Salustiuszu i jego dziele *vide*: W. Schür, *Sallust als Historiker*, Stuttgart 1934; R. Syme, *Sallust*, Berkeley–Los Angeles 1964; K. Büchner, *Sallust*, Heidelberg 1960; A. La Penna, *Sallustio e la rivoluzione Romana*, Milano 1969; H. Appel, *Animus Liber. Kwestia obiektywizmu w piśmarstwie historycznym Salustiusza*, Toruń 2004.

<sup>12</sup> Niektórzy uczeni sądzą, że dane przytoczone przez Salustiusza są tendencyjne. Silnie akcentuje to E. Schwartz (*Die Berichte über die Catilinarische Verschwörung*, „Hermes” 1897, Bd. XXXII, s. 554–608). Jego publikacja na wiele lat ugruntowała pogląd o braku rzetelności w przekazie Salustiusza. Podobne opinie wypowiadali: C. John, *Die Entstehungsgeschichte der Catilinarischen Verschwörung: ein Beitrag zur Kritik des Sallustius*, „Jahrbücher für classische Philologie” 1876, Suppl. 8, s. 703–819; E. Howald, *Vom Geist antiker Geschichtsschreibung*, München 1944. Za wiarygodnością Salustiusza wypowiadali się natomiast: G. Funaioli, *Sallustius*, [w:] *Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft* [dalej: *RE*], 1921, szp. 1913–1955; H. Drexler, *Sallustiana*, „Symbolae Osloenses” 1970, vol. XLV, s. 49–66. Na szczególną uwagę zasługuje publikacja H. Appel (*Animus liber...*), w której autorka w rzetelny sposób omawia dotychczasowy stan badań na temat obiektywizmu *De Catilinae coniuratione*. Efektem jej skrupulatnych badań jest doskonałe studium o obiektywizmie piśmarskim Salustiusza zawierające interesujące wnioski. Tam też wyczerpująca literatura na temat Salustiusza i jego dzieła.

W omówieniu udziału Katyliny w wydarzeniach związanych z tą konspiracją niezwykle przydatne są także pisma ocalałe po Cynceronie<sup>13</sup>. O tzw. pierwszym spisku Katyliny pisał on w pierwszej Katylinarce oraz w mowach wygłoszonych w obronie Lucjusza Mureny i Publiusza Korneliusza Sulli<sup>14</sup>. Analiza oskarżenia Maniliusza jest natomiast możliwa dzięki fragmentom komentarza Askoniusza do niezachowanej mowy Cyncerona w obronie Gajusza Korneliusza<sup>15</sup>. Ten przekaz Arpinaty należy jednak uznać za tendencyjny. Brał on bowiem osobiście udział w wydarzeniach politycznych z lat sześćdziesiątych. Często je opisywał i oceniał w dogodny dla siebie sposób. Czynił tak zarówno w mowach wygłoszanych w sądach, jak i na forum senatu i zgromadzeniu ludowym. W mniejszym natomiast stopniu w prywatnej korespondencji. Do informacji Cyncerona, szczególnie jego opinii, mimo że są bezcenne, należy zatem podchodzić ostrożnie.

Wiele interesujących wzmianek, przydatnych do zbadania roli Katyliny w wydarzeniach odbywających się w Rzymie na przełomie lat 66 i 65, zawierają również relacje spisane przez autora streszczeń niezachowanych ksiąg Liwiuszowego dzieła<sup>16</sup>, Kasjusza Diona<sup>17</sup> i Swetoniusza<sup>18</sup>.

Kwestia ujęta w tytule artykułu stała się także przedmiotem zainteresowania współczesnych historyków. Wynika ono zwłaszcza ze wspomnianych rozbieżności w informacjach źródłowych dotyczących planowanego zamachu na życie konsulów 65 r. Mimo przeprowadzenia wielu analiz nadal brakuje jednego, powszechnie zaakceptowanego przez większość uczonych stanowiska, jednolicie ujmującego przebieg tej konspiracji i rolę odegraną w niej przez Katylinę. Część historyków próbowała pogodzić niespójność starożytnych przekazów, dążąc do nakreślenia zadowalającej rekonstrukcji tego sprzysiężenia<sup>19</sup>. Inni natomiast uznali ten spiszek za niehistoryczny<sup>20</sup>. Wiele kontrowersji wzbudza również

<sup>13</sup> O nim *vide*: K. Morawski, *Marek Tullius Cicero. Życie i dzieła*, Kraków 1911; K. Kumaniecki, *Cyceron, człowiek – polityk – pisarz*, „Przegląd Humanistyczny” 1957, t. I, s. 9–22; idem, *Cyceron i jego współcześni...*; M. Gelzer, *Cicero. Ein biographischer Versuch*, Wiesbaden 1969; I. Bieżyńska-Małowist, *Poglądy Cyncerona na zadania i obowiązki męża stanu*, „Kwartalnik Historyczny” 1958, t. LXV, s. 353–367; D. Stockton, *Cicero: A Political Biography*, Oxford 1971; E. D. Rawson, *Cicero. A Portrait*, London 1975; A. Everett, *Cicero. A Turbulent Life*, London 2001.

<sup>14</sup> Cf. Cic., Mur. 38; Sull. 4; 81; Cat. I, 6.

<sup>15</sup> Asc. 66.

<sup>16</sup> Liv., per. 101.

<sup>17</sup> Cass. Dio 36, 44, 3–5.

<sup>18</sup> Suet., Caes. 9.

<sup>19</sup> E. G. Hardy, *The Catilinarian Conspiracy in its Context*, Oxford 1924, s. 12–20; L. Bes-  
sone, *op. cit.*, s. 37.

<sup>20</sup> R. Seager (*The First Catilinarian Conspiracy...*, s. 338) uznał, że tzw. pierwszy spisek Katyliny to jedynie pogłoska stworzona przez Cyncerona w celu dyskredytacji Katyliny, która następnie przerodziła się w mit.

udział Katyliny w wydarzeniach związanych z procesem Maniliusza. Erich S. Gruen zakwestionował komentarz Askoniusza do mowy Cyclerona, uznając, że Katyliną nie był zaangażowany w działania związane z oskarżeniem *de repetundis* tego trybuna ludowego z 66 r.<sup>21</sup> Odmienne stanowisko w tej kwestii zajął natomiast E.J. Philips<sup>22</sup>. Niezgodność badaczy co do roli Katyliny w wydarzeniach politycznych przełomu lat 66 i 65 powoduje, że wyjaśnienie jego udziału w nich wydaje się godne uwagi.

Jak wspomniano, o planowanym zamachu na życie konsulów 65 r. i udziale w nim Katyliny najobszerniej pisał Salustiusz. Autor *De Catilinae coniuratione* zanotował, że Katyliną, Petus i Gnejusz Kalpurniusz Pizon około 5 grudnia 66 r. uknuli spisek na życie Kotty i Torkwatusa. Po ich śmierci Katyliną i Autroniusz mieli przejąć władzę w stolicy, natomiast trzeci z wymienionych spiskowców miał objąć w zarząd obie prowincje hiszpańskie. Ponieważ zamiar sprzysiężonych wyszedł na jaw, postanowili przeczekać okres zagrożenia, a wykonanie planu odłożyli do 5 lutego następnego roku. Swój plan jednak zmodyfikowali – odtąd chcieli bowiem zgładzić nie tylko konsulów, lecz także część senatorów. Również te zamysły zakończyły się niepowodzeniem, gdyż Katyliną zbyt wcześnie dał hasło do rozpoczęcia mordowania senatorów<sup>23</sup>.

Interesująca w kontekście badanego tu zagadnienia wydaje się relacja Cyclerona o zawiązanej wtedy konspiracji i udziale w niej Katyliny. Arpinata w swych dziełach wzmiankował o tym wydarzeniu kilkakrotnie. W pierwszej Katylinarce z 8 listopada 63 r. wspominał: „Czy potrafisz [Katylino – przyp. K.C.] się cieszyć urokiem dzisiejszego dnia i pięknem tego miejsca, skoro wszyscy tu obecni wiedzą – z czego niewątpliwie zdajesz sobie sprawę – że w przeddzień nowego roku, gdy Lepidus i Tullus kończyli urzędowanie, przyszedłeś na zgromadzenie z bronią w ręku. Dobrałeś sobie kompanów, by zgładzić konsulów i znaczących obywateli. Ów szaleńczy zamach udaremniiony został nie dlatego, że się przestraszyłeś – to los przychylny rzymskiej władzy przesądził o wszystkim”<sup>24</sup>. W mo-

<sup>21</sup> E.S. Gruen, *op. cit.*, s. 20–24. Vide: L. Bessone, *op. cit.*, s. 36.

<sup>22</sup> E.J. Philips, *Asconius' Magni Homines*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1973, Bd. CXVI, s. 353–357.

<sup>23</sup> Sall., *Cat.* 18.

<sup>24</sup> Cic., *Cat.* I, 6 (tłum. I. Żółtowska). Wśród historyków nie ma zgody co do datacji pierwszej mowy przeciwko Katylinie. Wiadomo, że miała być wygłoszona następnego dnia po nocnym spotkaniu w domu Marka Porcjusza Lekki, na którym ustalono dokonanie zamachu na Cyclerona. Uważa się, że owo spotkanie miało się odbyć albo z 5 na 6 listopada (M. Gelzer, [w:] *RE*, 7A (1939) albo w nocy z 6 na 7 listopada (E.G. Hardy, *op. cit.*, s. 197). Za datę zamachu uznaje się zatem analogicznie 7 czy też 8 listopada rano. Datacja ta wiąże się ze sposobem interpretacji słów Cyclerona (*Cat.* I, 4): „octem islam superiore”. Na ten temat por. też F.H. Potter, *The Date of Cicero's First Oratio Against Catiline*, „The Classical Journal” 1925/1926, vol. XXI, s. 164–176; K. Kumaniecki, *Cyceron i jego współcześni...*, s. 195; idem, *Literatura rzymska. Okres cyceroński*, Warszawa 1977, s. 237–238.

wie wygłoszonej w 63 r. w obronie Lucjusza Licyniusza Mureny orator natomiast stwierdził, że za organizację sprzysiężenia odpowiedzialny nie był wyłącznie Katyliną, lecz także Pizon<sup>25</sup>. Z kolei w *pro Sulla* dość przewrotnie zaakcentował: „Scilicet ego is sum qui existimem Cn. Pisonem et Catilinam et Vargunteium et Autronium nihil scelerate, nihil audacter ipsos per sese sine P. Sulla facere potuisse”<sup>26</sup>. Inaczej sprawę przedstawia Kasjusz Dion. Zanotował on, że na czele konspiracji stali Petus i Sulla. Katylinę natomiast wymienił jako jedną z osób namówionych do wykonania zamachu, czyli zamordowania Kotty i Torkwatusa<sup>27</sup>.

Na podstawie tych relacji można uznać, że już starożytni nie byli pewni ani udziału, ani roli Katyliny w tym spisku. W przekazach Cycerona i Salustiusza Katyliną został przedstawiony jako współorganizator sprzysiężenia na życie konsulów 65 r. Miał określić działania spiskowców, ich cel i termin. W dziele Kasjusza Diona został natomiast ukazany jako narzędzie w rękach Petusa i Sulli. Z kolei ze streszczeń niezachowanych ksiąg z dzieła Liwiusza, którego od opisywanych wydarzeń dzieliło zaledwie jedno pokolenie, i Swetoniusza, opisującego ten spisek niezwykle szczegółowo, o udziale w nim Katyliny brakuje jakiegokolwiek wzmianki<sup>28</sup>. Te niejasności nie powinny jednak dziwić – każdy spisek ze względu na tajny charakter był znany zazwyczaj wyłącznie osobom w niego zaangażowanym. Zwłaszcza że szczegóły planowanych działań utrzymywano w tajemnicy nie tylko na etapie jego przygotowywania, lecz także po jego realizacji.

Badając rolę Katyliny w omawianej konspiracji, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na powody, jakie mogły nim kierować w podjęciu decyzji: czy to o jej zaplanowaniu, czy to o przystąpieniu do niej. Z przekazu Salustiusza wynika, że przyczyną zawiązania przez Katylinę spisku na życie Kotty i Torkwatusa stało się jego niepowodzenie w staraniach o konsulat na 65 r. Autor *De Catilinae coniuratione* podaje także, że kandydatura Katyliny do tego urzędu nie została przyjęta z powodu ciężącego na nim oskarżenia o zdrzisterwa, jakich się dopuścił, sprawując namiestnictwo w Afryce w latach 67 i 66<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Cic., Mur. 38. W innej części tej mowy Cyceron zapisał (Mur. 81): „Omnia quae per hoc triennium agitata sunt, iam ab eo tempore quo a L. Catilina et Cn. Pisone initum consilium senatus interficiendi scitis esse, in hos dies, in hos mensis, in hoc tempus erumpunt”.

<sup>26</sup> Cic., Sull. 67. W 62 r. Cyceron bronił Sullę oskarżonego na podstawie *lex Plautia de vi*.

<sup>27</sup> Cass. Dio 36, 44, 3–5.

<sup>28</sup> Liv. per. 101; Cass. Dio 36, 44, 3–5.

<sup>29</sup> Sall., Cat. 18. W dwóch fragmentach komentarza do mów Cycerona: *pro Cornelio* (66) i *in toga candida* (89) Askoniusz wspominał o kandydaturze Katyliny w wyborach konsularnych na 65 rok. Słynny mówca zapisał zaś, że polityk ten po powrocie z prowincji Afryki, gdzie sprawował namiestnictwo jako propretor, zgłosił swe *professio*. Stwierdził również, że nie zostało ono przyjęte przez Tullusa, który w sprawie tej kandydatury zasięgał opinii *consilium*, ono zaś nakazało jej odrzucenie. Jako powód wykluczenia Katyliny Askoniusz (Asc. 89) podał: „nom quarebatur repetundorum”. Nie sprecyzował jednak, w których wyborach konsularnych Katyliną chciał kandydo-

O zabiegach Katyliny o najwyższy urząd w republice wspominał również Cynceron w *In toga candida*. Mówca stwierdził, że polityk ten nie został dopuszczony do wyborów konsularnych jako oficjalny kandydat przez konsula Lucjusza Wolkacjusza Tullusa, który w tej sprawie zasięgał opinii *consilium*<sup>30</sup>. W żadnym ze źródeł nie ma jednak informacji, że za swoją wyborczą klęskę Katylina obwiniął Torkwatusa i Kottę. Osobą, do której mógł natomiast żywić wówczas urazę, był zapewne Tullus.

Przeciw udziałowi Katyliny w spisku na życie konsulów 65 r. przemawiają również inne fakty. Z mowy Cyncerona w obronie Sulli wynika, że Torkwatus – który miał być jedną z planowanych ofiar przygotowywanego w 65 r. zamachu – wspierał Katylinę w czasie jego procesu o zdrzierstwa dokonane w zarządzanej przez niego prowincji. W tym świetle zatem mało prawdopodobne wydaje się, by kilka miesięcy po udaremnieniu tego spisku Torkwatus chciał świadczyć na korzyść osoby odpowiedzialnej za jego zawiązanie. Ronald Syme sugeruje nawet, że Katylina mógł wspierać tego polityka w jego walce o najwyższy urząd w państwie na 65 r. Zdaniem tego badacza owe wsparcie wyjaśniałoby, dlaczego Torkwatus sprzyjał Katylinie w czasie wytoczonego przeciw niemu procesu o zdrzier-

---

wać. Brak informacji na ten temat jest tym bardziej interesujący, że inny fragment jego komentarza wskazuje, że wiedział, iż wybory te zostały powtórzone (Asc. 75). Zarówno w przekazie Salustiusza, jak i Askoniusza jako powód odrzucenia kandydatury Katyliny podano oskarżenie tego polityka o zdrzierstwa w prowincji. Kwestia kandydatury Katyliny na urząd konsula 65 r. stała się tematem wielu analiz. Część uczonych sądzi, że polityk ten startował w powtórzonych wyborach, do których doszło jeszcze w 66 r. (m.in.: G. V. S u m n e r, *The Consular Elections of 66 B.C.*, „Phoenix” 1965, vol. XIX, s. 226–231; F. D’I p p o l i t o, *Un caso di „ambitus” dell 66 a.C.*, „Labeo” 1965, vol. XI, s. 42–46; L. H a v a s, *Notes sur la candidature de Catilina en 66 av. n.è.*, „Acta Classica Universitatis Scientiarum Debrecenensis” 1973, t. IX, s. 33–40; B. M a r s h a l l, *Catilina: Court Cases and Consular Candidature*, „Scripta classica Israelica” 1976/1977, vol. III, s. 127–137; M. L e o n e, *Il complotto del 66 a. C.*, „Atti della Academia di Scienze, Lettere e Arti di Palermo” 1977–1978, Serie 4, 37, Parte 2, s. 325–373; J. T. R a m s e y, *Cicero, Pro Sulla 68 and Catilina’s Candidacy in 66 B.C.*..., s. 121–131). Z kolei F. X. R y a n (*The Consular Candidacy of Catiline in 66*, „Museum Helveticum” 1995, vol. LII, s. 45–48) twierdzi, że Katylina złożył *professio* przed pierwszymi wyborami w 66 r. Natomiast M. M e l l o (*Sallustio e le elezioni consolari del 66 a.C.*, „La Parola del Passato” 1963, nr 18, s. 36–54) uznał, że nie było powtórzonych wyborów, a Torkwatus i Kotta otrzymali konsulat jako *praemia legis* za oskarżenie Autroniusza i Sulli w procesie *de ambitu*. Inaczej: H. K o w a l s k i, „*Praemia legis*” w rzymskim ustawodawstwie *de ambitu I wieku p.n.e.*, „Res Historica” 1998, t. V, s. 101–113.

<sup>30</sup> Asc. 89: „Te vero, Catilina, consulatum sperare aut cogitare non prodigium atque portentum est? A quibus enim petis? A principibus civitatis? qui tibi, cum L. Volcacio cos. in consilio fuissent, ne petendi quidem potestatem esse voluerunt”. Askoniusz opatrzył ten fragment następującym komentarzem: „Paulo ante diximus Catilinam, cum de provincia Africa decederet petiturus consulatum et legati Afri questi de eo in senatu graviter essent, supervenisse. Professus deinde est Catilina petere se consulatum. L. Volcacijs Tullus consul consilium publicum habuit an rationem Catilinae habere deberet, si peteret consulatum: nam quaerebatur repetundarum. Catilina ob eam causam destitit a petitione”. *Vide: J. L i n d e r s k i, op. cit.*, s. 59–63, 119–121.

stwa<sup>31</sup>. Na podstawie powyższych rozważań można uznać, że istnieją przesłanki negujące udział Katyliny w zamachu na życie konsulów 65 r.

Istotne zatem jest zastanowienie się, dlaczego Ciceron i Salustiusz w swych relacjach opisali Katylinę jako głównego organizatora zamachu na życie konsulów 65 r. Arpinata o jego udziale w tej konspiracji po raz pierwszy nadmienił w pierwszej Katylinarce, wygłoszonej prawie trzy lata po wspomnianych wydarzeniach. W mowie tej Ciceron starał się wykazać, że w 63 r. Katyliną zawiązał spisek mający na celu zabicie najważniejszych urzędników w państwie i przejęcie władzy w republice rzymskiej<sup>32</sup>. „Wplątanie” Katyliny w wydarzenia związane ze spiskiem z przełomu lat 66 i 65, o którym ze względu na swój tajny charakter niewiele było wiadomo, miało więc zapewne na celu wykazanie, jak niebezpiecznym jest człowiekiem, i wywołanie niepokoju wśród senatorów.

Informacje o udziale Katyliny we wspomnianym sprzysiężeniu, które Salustiusz zapewne znalazł z pism Cicerona, okazały się przydatne w trakcie pisania *De Catilinae coniuratione*. Przypuszcza się, że jego autor celowo połączył działania polityczne Katyliny z przełomu lat 66 i 65 z nieudaną próbą zamordowania najwyższych urzędników i przejęciem władzy w Rzymie w 63 r. W pierwszym przypadku Katyliną miał być zamieszany w spisek na życie Torkwatusa i Kotty. W następnym roku ze względu na ciężące na nim oskarżenie o zdrzisterstwa nie mógł zgłosić swej kandydatury do urzędu konsula na 64 r. Ponownie ubiegał się o ten urząd na 63 r. Jest więc możliwe, że informacje o spisku z końca 66 i początku 65 r. celowo wbrew chronologii umieścił po opisie przygotowań do sprzysiężenia pod wodzą Katyliny w 63 r.<sup>33</sup> Salustiusz zapewne dążył do wywołania w czytelniku przeświadczenia o kontynuowaniu konspiracyjnych działań przez Katylinę. Hanna Appel niezwykle trafnie zauważa, że: „dzięki takiemu »zabiegowi kompozycyjnemu« czytelnik nie miał wątpliwości, że już w 66 r. Katyliną stanowił zagrożenie dla Rzeczypospolitej”<sup>34</sup>.

Rozbieżności zawarte w pismach antycznych autorów o udziale Katyliny w spisku na życie konsulów z 65 r. budzą wątpliwości. Inaczej wygląda sprawa

<sup>31</sup> Cic., Sull. 81. R. Syme (*Sallust...*, s. 91) sugeruje, że kandydatura Katyliny została odrzucona przed pierwszymi wyborami konsularnymi 66 r., zatem polityk ten mógł wspierać Torkwatusa w jego staraniach o konsulat na 65 r.

<sup>32</sup> O pierwszej Katylinarce *vide*: W.C. McDermott, *Cicero's Publication of his Consular Orations*, „Philologus” 1972, Bd. CXVI, s. 277–284; W.W. Batstone, *Cicero's Construction of Consular Ethos in the First Catilinarian*, „Transactions of the American Philological Association” 1994, vol. CXXIV, s. 211–266; J.J. Price, *The failure of Cicero's First Catilinarian*, [w:] *Studies in Latin Literature and Roman History*, ed. C. Deroux, Brussels 1998, s. 106–128.

<sup>33</sup> W. Wimmel, *Die zeitlichen Vorwegnahmen in Sallusts „Catilina”*, „Hermes” 1967, Bd. XCV, s. 195 i n.; H. Appel, *Salustiusz i jego potyczki z chronologią...*, s. 49. Kwestię chronologii w *Bellum Catilinae* omawiają: C. John, *op. cit.*, s. 701–819; G. Ledworski, *Historiographische Widersprüche*, Frankfurt 1995.

<sup>34</sup> H. Appel, *Salustiusz i jego potyczki z chronologią...*, s. 49.



jego uczestnictwa w procesie Maniliusza. Ciceron pisząc bowiem o oskarżeniu Maniliusza *de repetundis*, stwierdził, że jego proces został zakłócony przez *magni homines*. Kim oni byli? Askoniusz w komentarzu do mowy *pro Cornelio* uznał, że byli to Katylina i Pizon<sup>35</sup>.

Owa identyfikacja została jednak zakwestionowana przez E.S. Gruena, który zasugerował, że zdanie: „L. Catilinam et Cn. Pisonem videtur significare”<sup>36</sup> w komentarzu Askoniusza to wyłącznie przypuszczenia<sup>37</sup>. Stwierdził jednocześnie, że zarówno Katylina, jak i Pizon nie byli na przełomie lat 66 i 65 na tyle liczącymi się politykami, aby mogli zasłużyć na określenie *magni homines*. Inny argument tego badacza podważający wspomnianą identyfikację opiera się na przekonaniu, że Pizon i Katylina byli wrogami Gnejusza Pompejusza, zatem nie mogli wspierać jego sojusznika<sup>38</sup>.

Wydaje się jednak, że komentarz Askoniusza należy uznać za wiarygodny. Pewna wzmianka Cicerona i adnotacja do niej pozwolą, jak sądzę, lepiej zrozumieć rolę Katyliny w wydarzeniach politycznych w Rzymie z przełomu lat 66 i 65. Ponieważ zacytowany tu fragment komentarza Askoniusza odnosi się również do Pizona, warto kilka słów poświęcić także jego udziałowi we wspomnianym wydarzeniu.

Zajmijmy się pierwszą uwagą E.S. Gruena, czyli kwestią zbyt małej popularności Katyliny i Pizona, wykluczającej określenie ich przez Arpinatę w mowie *pro Cornelio* jako *magni homines*.

Erich S. Gruen słusznie zauważył, że Katylina nie piastował dotąd najwyższego urzędu w republice. Prawdą jest również, że mimo iż wywodził się ze stanu patrycjuszowskiego, nie miał żadnego znakomitego przodka w swym rodzie. Mogłoby się zatem wydawać, że Ciceron nie mógł nazwać go *magnus homo*. Tymczasem ten wybitny mówca w swych wystąpieniach i pismach często używał tego terminu, by wyrazić komuś uznanie. Nie było to jednak sformułowanie najbardziej wyraziste stosowane przez Arpinatę. Gdy bowiem mówił o osobach szczególnie zasłużonych czy cenionych, zwykle wzmacniał je innymi przymiot-

---

<sup>35</sup> Asc. 66: „Dicit de disturbato iudicio Maniliano: Aliis ille in illum furorem magnis hominibus auctoribus impulsus est qui aliquod institui exemplum disturbatorum iudiciorum reip. perniciosissimum, temporibus suis accommodatissimum, meis alienissimum rationibus cupiverunt. L. Catilinam et Cn. Pisonem videtur significare”.

<sup>36</sup> Asc. 66.

<sup>37</sup> E.S. Gruen, *op. cit.*, s. 20–24; K. Kumaniecki (*Zaginione mowy Cicerona w obrobie...*, s. 302) uznał, że Ciceron, wspominając o *magni homines*, starał się osłabić winę Maniliusza. Arpinata chciał dowieść, że polityk ten był jedynie narzędziem w rękach pewnej wpływowej grupy obywateli, którzy chcieli, aby rozbijanie sądów stało się dogodnym dla nich precedensem. *Vide: L. Bessone, op. cit.*, s. 36.

<sup>38</sup> E.S. Gruen, *op. cit.*, s. 20–24. *Vide: E.J. Phillips, Asconius' Magni Homine...*, s. 353–357.

nikami, takimi jak: *clarus, fortis, excelsus*<sup>39</sup>. Posłużył się nimi np. w mowie przeciwko Markowi Antoniuszowi, doceniając lojalność Oktawiana Augusta wobec optymatów<sup>40</sup>, czy w *pro Murena*, by podkreślić moralną doskonałość Katona Młodszego<sup>41</sup>. Słów *magni homines* retor ten używał więc w różnym kontekście, zależnie od osoby, do której się odnosiły. Wydaje się zatem, że Ciceron nie stosował tego terminu wyłącznie wobec osób pełniących najwyższe funkcje w państwie<sup>42</sup>. Nie można zatem wykluczyć, że wspomnianych słów użył również stosunku do Katyliny. Warto spróbować ustalić, jakie powody mogły Arpinatę do tego skłonić. W tym celu istotne wydaje się przytoczenie fragmentu dzieła Salustiusza, w którym autor ten zapisał: „W takim to i tak zepsutym społeczeństwie Katylina, co było rzeczą niezwykle łatwą, zgromadził dookoła siebie tłumy wszelkiego rodzaju zbrodniarzy i przestępców, jak gdyby orszak przyboczny”<sup>43</sup>. Katylina cieszył się więc – jak wynika z tej wzmianki Salustiusza – szacunkiem wszelkiego rodzaju kryminalistów i rzezimieszków, wśród których zdobył jeszcze uznanie jako bezwzględny wykonawca rozkazów Sulli<sup>44</sup>. Jego poplecznicy, rekrutujący się spośród obywateli, którym nie powiodło się pod względem ekonomicznym, sądzili, że pod jego przewodnictwem poprawią swą sytuację materialną. Nie można więc wykluczyć, że Ciceron określając Katylinę jako *magnus homo*, odnosił się do pozycji i szacunku, jaki zaskarbił sobie Katylina wśród ludzi z marginesu społecznego.

Drugim określonym przez Cicerona jako *magnus homo* był Gnejusz Kalpurniusz Pizon, który w połowie lat sześćdziesiątych rozpoczął swą karierę polityczną<sup>45</sup>. Askoniusz napisał o nim: „Cn. quoque Piso, adulescens potens et turbu-

<sup>39</sup> *Clarus* (Planc. 66, Phil. 9,4; 13,42); *excelsus* (Mur. 60); *fortis* (Sest. 143; Balb. 60; Phil. 14, 3) *sapiens*.

<sup>40</sup> Cic., Phil. 13, 42.

<sup>41</sup> Cic., Mur. 60: „Finxit enim te ipsa natura ad honestatem, gravitatem, temperantiam, magnitudinem animi, iustitiam, ad omnis denique virtutes magnum hominem et excelsum”.

<sup>42</sup> E. J. P h i l i p s, *Asconius' Magni Homines...*, s. 354.

<sup>43</sup> Sall., Cat. 14.

<sup>44</sup> Seneka (deir. 3,18) ukazuje Katylinę jako gorliwego żołnierza Sulli, który był gotów wykonać każdy rozkaz swego dowódcy: „to był usłużnym pachołkiem w wykonywaniu tego rodzaju rozkazu? Kto inny, jeżeli nie Katylina, który już wtedy wprawiał swe ręce do wszelkiego rodzaju potwornych występków. Ten go przed grobowcem Kwinta Katula rozszarpał czyniąc ciężką zniechęcę prochom łagodnego człowieka [...]. Przypuśćmy, że Mariusz zasłużył na to, aby cierpiał takie męczarnie, Sulla by je nakazał, Katylina by je wykonał”.

<sup>45</sup> W roku 66 pełnił urząd kwestora. *Vide*: T. R. S. B r o u g h t o n, *op. cit.*, s. 159. W żywocie Cezara Swetoniusz pisał o udziale Pizona w tzw. pierwszym spisku Katyliny (Caes. 9): „Cezar nawiązał również spisek z młodym Gnejuszem Pizonem, któremu w skutek tego podejrzenia o spisek stołeczny dano co rychlej namiestnictwo w Hiszpanii w drodze nadzwyczajnej. Ułożyć się mieli, że jednocześnie Pizon na prowincji, a Cezar w Rzymie rozpoczną zamieszki przy pomocy Ambronów i Galów” (tłum. W. Madyda).

lentus”<sup>46</sup>. Z kolei Salustiusz odnotował, że: „Żył w tym czasie młody arystokrata Gnejusz Pizon, człowiek wielkiej zuchwałości, będący w trudnych warunkach materialnych i mający duże wpływy, którego niedostatek i zły charakter popychały do działalności wicherzycielskiej państwie”<sup>47</sup>. Mimo że nie pełnił on najwyższych godności w państwie, to jednak antyczni autorzy podkreślali jego znaczne pochodzenie oraz szacunek, jakim cieszył się wśród obywateli. Nie można zatem ponad wszelką wątpliwość wykluczyć, że Cynceron nie mógł nazwać Katyliny i Pizona *magni homines*. Mimo że nie piastowali oni wówczas najwyższych urzędów w republice, to jednak byli liczącymi się kandydatami w walce o stanowiska publiczne w Rzymie.

Erich S. Gruen uznał też, że Katylina i Pizon nie mogli wspierać Gajusza Maniliusza w czasie jego procesu, gdyż był on stronnikiem Pompejusza. Tymczasem Katylina i Pizon są identyfikowani jako wrogowie Pompejusza<sup>48</sup>. W związku z tym najpierw należy odpowiedzieć na pytanie, czy Katylina mógł być postrzegany jako zwolennik Pompejusza? Kwestia ta budzi wątpliwości. Niektórzy uczeni (np. Luigi Pareti), opierając się na relacji Swetoniusza, opisywali Katylinę jako narzędzie w rękach Cezara i Krassusa<sup>49</sup>. Nie wiadomo jednak dlaczego, skoro autor ten pisząc o omawianym spisku, nie wspomniał o udziale w nim Katyliny. Maciej Piegdoń analizując sprzysiężenie na życie konsulów 65 r., zauważa, że gdyby Katylina uczestniczył w tej konspiracji popieranej przez Cezara i Krassusa, Cynceron nie rozważałby podjęcia się jego obrony w procesie *de repetundis*<sup>50</sup>. Co interesujące, inni badacze wskazywali na powiązania Katyliny z Pompejuszem. Conrad Cichorius sugerował, że Katylina mógł służyć w armii Gnejusza Pomejusza Strabona<sup>51</sup>. W związku z tym mógł być stronnikiem Pompejusza. Wiadomo również, że podczas *lectio senatus* przeprowadzonego przez cenzorów w 70 r., w wyniku którego z senatu zostali usunięci przeciwnicy Pompejusza i późniejsi współpracownicy Katyliny (jak np. G. Antoniusz Hybryda<sup>52</sup> i P. Lentulus Sura<sup>53</sup>), Katylina nie został wykluczony z grona senatorów<sup>54</sup>. Po-

<sup>46</sup> Asc. 66.

<sup>47</sup> Sall., Cat. 18 (tłum. K. Kumaniecki).

<sup>48</sup> E.S. Gruen, *op. cit.*, s. 20–24.

<sup>49</sup> L. Pareti, *La congiura di Catilina*, Catania 1934, s. 33–35.

<sup>50</sup> M. Piegdoń, *op. cit.*, s. 97.

<sup>51</sup> C. Cichorius, *Römische Studien: Historisches Epigraphisches. Literargeschichtliches aus vier Jahrhunderten Roms*, Leipzig 1922, s. 172; *vide*: Inscriptiones Latinae selectae 8888; E.J. Phillips, *Asconius' Magni Hominess...*, s. 353–357.

<sup>52</sup> E. Klebs, *C. Antonius Hibrida*, [w:] *RE*, Bd. I, Stuttgart 1894, szp. 2577–2582; T.R.S. Broughton, *op. cit.*, s. 65–166; T. Aleksandrowicz, *Kultura intelektualna rzymskich konsulów w schyłkowym okresie republiki*, Katowice 2002, s. 87.

<sup>53</sup> F. Münzer, *P. Cornelius Lentulus Sura*, [w:] *RE*, Bd. IV, Stuttgart 1900–1901, szp. 1399–1402; T.R.S. Broughton, *op. cit.*, s. 121; T. Aleksandrowicz, *op. cit.*, s. 80.

<sup>54</sup> M. Piegdoń, *op. cit.*, s. 97.

nadto, jak nadmieniałam, Torkwatus bronił Katyliny w czasie jego procesu o zdzierstwa, których miał się dopuścić w swojej prowincji<sup>55</sup>. Matthias Gelzer z kolei zwrócił uwagę na powiązania Katyliny z jednym z sojuszników Pompejusza. Badacz ten uznał bowiem, że Katyliną pojawił się na zgromadzeniu 29 grudnia 66 r., by poprzeć Maniliusza<sup>56</sup>. Wydaje się zatem, że nie można ponad wszelką wątpliwość uznać, iż Katyliną był wrogiem Pompejusza. Warto więc doszukiwać się powodów, dla których mógł on w tym czasie sprzyjać temu wodzowi. Na przełomie lat 66 i 65 groził, jak wspomniałam, Katylinie proces o zdzierstwa na prowincji. Być może liczył, że dzięki wstawiennictwu Pompejusza uniknie wyroku skazującego.

Równie dyskusyjną kwestią jest wsparcie Maniliusza przez Pizona. W swych dziełach antyczni historycy wyraźnie ukazywali go jako wroga Pompejusza. Salustiusz bezpośrednio po opisie nieudanej próby zamachu na życie konsulów 65 r. zapisał: „Później Pizona wysłano do Hiszpanii Bliższej jako kwestora z władzą pretora, a stało się to za staraniem Krassusa, który poznał w nim zdecydowanego wroga Pompejusza. I senat również chętnie dał mu prowincję, ponieważ chciał trzymać z dala od stolicy człowieka nikczemnego, jak również i dlatego, że wielu konserwatystów widziało w nim ostoję, a potęga Pompejusza była już wówczas groźna”<sup>57</sup>. Następnie autor *De Catilinae coniuratione*, informując o zamordowaniu Pizona, wymienił dwie przyczyny: „Lecz ów Pizon podczas drogi został zabity w prowincji przez kawalerzystów hiszpańskich, których w wojsku ze sobą prowadził. Są tacy, którzy twierdzą, że barbarzyńcy nie mogli ścierpieć jego niesprawiedliwych, butnych i okrutnych rządów, inni zaś, że owi kawalerzyści jako dawni i wierni klienci Pompejusza dokonali zamachu na Pizo-

<sup>55</sup> Cic., Sull. 81: „Accusati sunt uno nomine <omnes> consulares, ut iam videatur honoris amplissimi nomen plus invidiae quam dignitatis adferre. ‘Adfuerunt’, inquit, ‘Catilinae illumque laudarunt’. Nulla tum patebat, nulla erat cognita coniuratio; defendebant amicum, aderant supplici, vitae eius turpitudinem in summis eius periculis non insequabantur. Quin etiam parens tuus, Torquate, consul reo de pecuniis repetundis Catilinae fuit advocatus, improbo homini, at supplici, fortasse audaci, at aliquando amico. Cui cum adfuit post delatam ad eum primam illam coniurationem, indicavit se audisse aliquid, non credidisse”.

<sup>56</sup> M. G e l z e r, *L. Sergius Catilina*, [w:] *RE*, Bd. 2A, Stuttgart 1923, szp. 1697.

<sup>57</sup> Sall., Cat. 19 (tłum. K. Kumaniecki). Marek Waleriusz Maksymus (6, 2, 4) zanotował: „Quapropter minus mirari debemus, quod amplissima Cn. Pompei auctoritas totiens cum libertate lutata est, nec sine magna laude, quoniam omnis generis hominum licentiae ludibrio esse quiete tulit. Cn. Piso, cum Manilium Crispum reum ageret eumque euidenter nocentem gratia Pompei eripi uideret, iuuenili impetu ac studio accusationis prouectus multa et grauia crimina praepotenti defensori obiecit. interrogatus deinde ab eo cur non <se> quoque accusaret, ‘da’ inquit ‘praedes rei publicae te, si postulatus fueris, ciuile bellum non excitaturum, etiam te tuo prius quam de Manilii capite in consilium iudices mittam’. ita eodem iudicio duos sustinuit reos, accusatione Manilium, libertate Pompeium, et eorum alterum lege peregit, alterum professione, qua solum poterat”.

na za jego poduszczeniem...”<sup>58</sup> Na podstawie tego przekazu mogłoby się zatem wydawać, że Pizon nie mógł wpierać Maniliusza – stronnika Pompejusza – w czasie jego procesu. E.J. Philips relację Salustiusza dotyczącą mordu Pizona na polecenie Pompejusza uznał jednak za mało wiarygodną. Zgodnie z poglądem tego uczonego należy bardziej skłonić się ku drugiej wersji – zabójstwu Pizona przez tubylców, dokonany z zemsty za ich prześladowanie. Ponadto uczonego ten sądzi, że nienawiść między tymi dwoma politykami była nadmiernie wyolbrzymiana przez antycznych pisarzy<sup>59</sup>.

Co więcej, Pizon zapewne dostrzegał oddziaływanie pogromcy Sertoriusza na życie polityczne w Rzymie. Pompejusz, mimo że nieobecny w stolicy, w połowie lat sześćdziesiątych wywierał wpływ na sytuację polityczną w republice. Aby osiągnąć jakikolwiek urząd głosami ludu, nie było lepszej drogi jak szczerze bądź udawane popieranie działań i decyzji tego wodza. Z kolei najlepszym sposobem doprowadzenia do odrzucenia jakiejś ustawy był argument, że godzi ona w interesy Pompejusza<sup>60</sup>. Politykiem wyraźnie popierającym jego zamysły był Ciceron. Warto jednak w tym kontekście przeanalizować postawę tego mówcy w czasie procesu Gajusza Maniliusza. Plutarch pisał, że pod koniec 66 r., kiedy do końca pretury Arpinacie zostały zaledwie dwa lub trzy dni, Maniliusz, sprawujący do 9 grudnia tego roku godność trybuna ludowego, został oskarżony *de repetundis*. Kiedy poprosił o odroczenie rozprawy o kilka dni, Arpinata nie wraził na to zgody i wyznaczył ją na dzień następny. Wtedy trybunowie ludowi związani z Maniliuszem oskarżyli Cicerona o uchybienie w obowiązkach sędziowskich. Ten wyjaśnił, że podejmując tę decyzję, kierował się dobrem Maniliusza. Oświadczył również, że zawsze gdy tylko prawo na to pozwalało, okazywał oskarżonym jak najwięcej życzliwości. Takimi samymi zasadami kierował się w stosunku do Maniliusza: „ponieważ jednak – mówił dalej – pozostał mi jeszcze tylko jeden dzień pretury, ten więc z całą pewnością wyznaczyłem mu na rozprawę”<sup>61</sup>. Argumentacja Cicerona spowodowała zmianę nastrojów zgromadzonego ludu do tego stopnia, że zaczęto prosić, aby podjął się obrony Maniliu-

---

<sup>58</sup> Sall., *Cat.* 19 (tłum. K. Kumaniecki). H. A p p e l, *Salustiusz i jego potyczki z chronologią...*, s. 49; M. P i e g d o Ń (*op. cit.*, s. 100) podkreśla, że decyzja Pompejusza o zleceniu zamordowaniu Pizona wynikała zapewne z obawy wielkiego wodza, że ten przyczyni się do powiększenia wpływów Krassusa w Hiszpanii. To zaś byłoby niekorzystne dla interesów Pompejusza. Należy bowiem zauważyć, że w czasie działań prowadzonych przeciwko Sertoriuszowi Pompejusz zyskał klientelę, która zawdzięczała mu obywatelstwo rzymskie: A. K r a w c z u k, *Virtutis ergo. Nadania obywatelstwa rzymskiego przez wodzów Republiki*, Kraków 1963, s. 107–125. Kasjusz Dion napisał natomiast (26, 44, 5): „Mimo to Pizon nadal poczynił sobie zuchwale. Wobec tego senat z obawy, że może wywołać zamieszki, wysłał go od razu do Hiszpanii, niby celem objęcia jakiegoś dowództwa. Tam zgiął z rąk tubylców, których skrzywdził”.

<sup>59</sup> E. J. P h i l i p s, *Asconius' Magni Homines...*, s. 354.

<sup>60</sup> R. S y m e, *Rewolucja rzymska*, Poznań 2011, s. 29.

<sup>61</sup> Plut., *Cic.* 9 (tłum. M. Brożek).

sza. Wielki mówca zgodził się na to, po czym przemówił ponownie, krytykując arystokrację senatorską o optymackiej orientacji działającą na niekorzyść Pompejusza<sup>62</sup>. Również Kasjusz Dion w podobny sposób opisał to wydarzenie, jednak co istotne, zwrócił uwagę na chwiejność postawy Cyncerona: „Cynceron zaś dążył do przewodnictwa w państwie i starał się wykazać zarówno ludowi, jak i optymatom, że z pewnością zapewni przewagę tym, do których się przyłączy. Zajmował stanowisko pośrednie, raz trzymał z tymi, drugi raz z tamtymi, aby obie strony zabiegały o jego względy”<sup>63</sup>. Cynceron cieszył się dużą popularnością zdobytą dzięki wygłoszonym na zgromadzeniach i w czasie rozpraw sądowych mowom. Prowadząc kampanię wyborczą, starał zjednać sobie jak największą grupę sojuszników. Wiedział dobrze, że: „fale nastrojów na zgromadzeniach wyborczych, podobne bezkresnemu i głębokiemu morzu, burzą się jakby pod wpływem jakiejś nawałnicy i do jednych docierają a innych pomijają”<sup>64</sup>.

Zatem nawet politycy tak silnie kojarzeni z Pompejuszem, jak Cynceron, być może przez pewien czas, współpracowali z jego przeciwnikami lub taką współpracę rozważali. Mimo że antyczni autorzy prezentują Pizona jako zdecydowanego przeciwnika Pompejusza, to jednak nie można z całą pewnością wykluczyć, że nie poparł on Maniliusza w czasie jego procesu. Mógł mieć powody, nam nieznanne, aby razem z Katyliną wspierać stronników Pompejusza.

Na podstawie przeprowadzonych rozważań należy uznać, że Katyliną był zaangażowany w wydarzenia polityczne w Rzymie na przełomie lat 66 i 65. Wątpliwe wydaje się jednak, że był uczestnikiem czy organizatorem spisku na życie Lucjusza Aureliusza Kotty i Lucjusza Manliusza Torkwatusa. Nie oni byli bowiem odpowiedzialni za niepowodzenie Katyliny w staraniu o urząd konsula 65 r. Wydaje się, że to Cynceron celowo „wplątał” Katylinę w tę konspirację, aby zdyskredytować go – swojego późniejszego rywala – w walce o konsulat na 63 r. Nazwę na określenie sprzysiężenia mającego na celu zabić konsulów 65 r. – tzw. spisek Katyliny – trzeba zatem uznać za nieadekwatną. Działania Katyliny we wspomnianym okresie należy zaś wiązać z oskarżeniem *de repetundis* trybuna ludowego Gajusza Maniliusza. Przez organizację bojówek Katyliną nie chciał dopuścić do przeprowadzenia jego procesu, licząc, że dzięki wstawiennictwu Pompejusza uniknie wyroku skazującego w czasie swojego procesu o zdzierstwa na prowincji.

---

<sup>62</sup> Plut., Cic. 9. Vide: M. Brożek, *op. cit.*, s. 262–264.

<sup>63</sup> Cass. Dio 36, 43, 4–5 (tłum. W. Madyda).

<sup>64</sup> Cic., Planc. 6 (tłum. J. Mrukówna).

KATARZYNA CALUS

**The role of Lucius Sergius Catiline in political events in Rome at the turn of 66 and 65 BC.**

Lucius Sergius Catiline was involved in political events in Rome at the turn of 66 and 65. However, it seems doubtful that he was a participant or organizer of the conspiracy to kill Lucius Aurelius Cotta and Lucius Manlius Torquatus. For they were not responsible for the failure of Catiline's endeavor to hold the office of consul in 65. It appears that it was Cicero who intentionally involved Catiline in the conspiracy to discredit him – his future rival – in the fight for the consulate of 63 year. The name Catilinarian Conspiracy to determine conspiracy aimed at killing the consuls 65 year must, therefore, be regarded as inadequate. Catiline's actions during the said period must be associated with the accusation *de repetundis* of Gaius Manilius – the tribune of the people. Organizing the militias, Catiline himself did not want to be brought before the court, hoping that thanks to the intercession of Pompey he will avoid the conviction during his trial for extortion in the provinces.